

Linki do wierszy poetów romskich:

Bronisława Wajs (Papusza)

<https://zpe.gov.pl/a/piesn-cyganska-z-papuszy-glowy-ulozona---o-poetce-wykletej/DhWGIF5IW>

1. Pieśń cygańska z Papuszy głowy ułożona (Gili romani Papuszakre szerestyr utchody)
2. Lesie, ojciec mój (Weszo, dadoro miro)
3. Woda, która wędruje (Pani, so tradet)
4. Bajka cygańska (Paramiśa romani)
5. Gdzie jest moja spódnica ze wszystkich kwiatów świata (Kaj sy miri podzi)
6. *Patrzę tu, patrzę tam (Dikchaw daj, dikchaw doj)*

https://www.sp7chelm.pl/Konkurs%20Papuszy%2002_10_2017/Wiersze.pdf

https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Ars_inter_Culturas/Ars_inter_Culturas-r2015-t-n4/Ars_inter_Culturas-r2015-t-n4-s175-185/Ars_inter_Culturas-r2015-t-n4-s175-185.pdf

Karol Parno Gierliński

<http://www.parno.polinfo.net/index.php/wiersze>

1. Tomik 10 wierszy „Róża pustyni”
2. Tomik 17 wierszy „Odległy dym”

Teresa Mirga

http://www.s-can.pl/ksiazki/wiersze_piesni_fragm.pdf

<https://www.podkowiaskimagazyn.pl/nr3132/mirga.htm>

■ "Czemu tak?"

Ja nie wiem czemu
człowiek kłamie,
zamyka się w sobie,
rośnie jak drzewo,
nie widzi kto stoi obok?
Nigdy długo dobrego nie pamięta,
kiedy mu dobrze jest.
Tak wiele mu potrzeba,
by powiedział – starczy,
dziękuję za wszystko!

Źródło: <https://m.facebook.com/kalebala/photos/a.182832271729185/3795213810490995/>

https://m.facebook.com/photo.php?fbid=3739230492755994&id=182795995066146&set=a.182832271729185&_tn_=%2B%3D

👉 Jakże mi tam będzie? 👉

Jakże mi tam będzie?
W tej ciasnej trumience
śmierć mnie pocałuje,
matka ziemia okryje.

Czy będą płakali,
mej osoby żalowali.
Wszystko złe wypomną,
więc będę stracony.

Na świecie bywałem,
krótko wędrowałem.
Zostałem wezwany
na inne dywany.

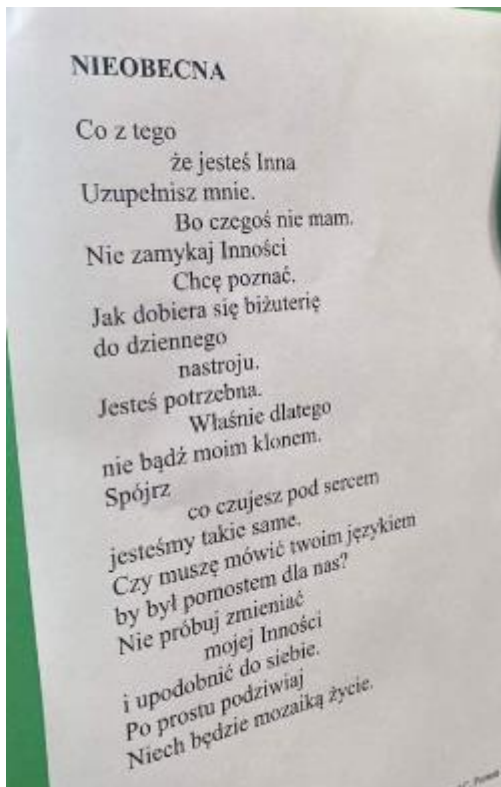
Idę wąską dróżką,
pachną lilje słodko.
I w biel mnie ubrali,
leluja śpiewać kazali.

Róża Łakatosz

One

Pod pięknnością
jej spojrzenia
łagodnieje
stał
Wznieca ogień samczych serc
w uścisku dnia
za
roztrzaskaną
chmurą pamięci
ogniomistrzyni
z koktajlem
drobiazgiem obarczona
w kilometrach czasu
ku przejściu
do Edenu
przyszłej wiosny
Tamtą
za plecami
czerwienna gwiazdka
strzepująca bomby zła
nie ugasi
z mrokiem
nieprzespanej nocy
łez

Źródło: <http://www.zlpwlkp.pl/?p=11822>



Źródło: <https://nauka.pila.pl/poetycka-jesien-2022-w-wielkopolsce/>

Róża Łakatosz

woń budzi życie
drażni lepkość żywicy
pszczoly wiosną chcą

spadły igły drzew
pod stopą suche chaszczki
niepotrzebnie tną

lato przeszło tuż
zaschłe siano nie wabi
owady już śpią

Źródło: <http://edytakulczak.pl/index.php/warsztaty-2/>

Papusza – Lalka

PAPUSZA – LALKA

Dzieci

nie miały lalek.

Lalki mają dzieci.

Papusza nie miała swoich dzieci,

miała długie włosy

upięte by nie drażnić.

Korale, pierścionki, kolczyki –

złoto słońca

i oczy spuszczone.

Miała swoje pieśni z lasu

i namalowany krajobraz

pradawnej kultury na spódnicy.

Dzisiejsza Papusza

pogubiła kwiaty,

wąską spódnicą nie zamiata

Źródło:

https://www.biblioteka.pila.pl/news_archive.php?lang=pl&id_strony=6&id_news=8724&pokaz=1&lastNaviEl=%26bdquo%3B%20Poetycko%2C%20jesiennie%2C%20pi%26rdquo%3B

Edward Dębicki

<http://zlp-gorzow.cba.pl/srodowisko/debicki1.html>

1. Pod gołym niebem
2. Gwiazda
3. Zimny wiatr

Ptaki

Co dzień do okna
przyfruwają ptaki.
Moja matka
chlebem się dzieli z nimi,
żeby nie głodowały.
Nauczyły się jak cyganięta
z jej rąk jeść.
Raz wleciały do domu,
wydziobały wszystko z talerzy
i uciekły na wolność.
Smutno się zrobiło mamie,
że nie może lecieć z nimi.
Ale przecież rano wróca,
nie zapomną o niej
ptaki leśne,
braciszki nasi.

Edward Dębicki

z tomiku „Pod gołym niebem”

Izolda Kwiek

http://pok-prudnik.pl/upload/pliki/Wiersze_cz_2.pdf

Tabor

*Kiedy niedługo umrę
bo Cyganka też umiera
weź gitarę,
i zaśpiewaj
wtedy usłyszę
jak tabor odjeżdża do
nieba*

Źródło: <https://www.biblioteka.zabrze.pl/napisali-o-nas/poezja-i-spiew-656/>

Tomik „Gdyby jutra nie było”

http://pok-prudnik.pl/upload/pliki/Gdyby_jutra_nie_bylo_Izolda_Kwiek.pdf

Tomik „Powrót do przeszłości”

http://pok-prudnik.pl/upload/pliki/Wiersze_Izoldy_Kwiek_Powrot_do_przeszlosci-skompresowany.pdf

Tomik „Gorzka miłość”

http://pok-prudnik.pl/upload/pliki/Tomik_gorzka_milosc_Izoldy_Kwiek-skompresowany.pdf

[20220919094605973.pdf](#)

[20220919094617088.pdf](#)

[20220919094628160.pdf](#)

[20220919094638974.pdf](#)

[20220919094650729.pdf](#)

[20220919094703209.pdf](#)

[20220919094729640.pdf](#)

[20220919094741447.pdf](#)

[20220919094753603.pdf](#)

[20220919094805448.pdf](#)

[20220919094817871.pdf](#)

[20220919094830066.pdf](#)

[20220919094843078.pdf](#)

[20220919094857867.pdf](#)

[20220919094910973.pdf](#)

[20220919094923688.pdf](#)

[20220919094937286.pdf](#)

[20220919094951969.pdf](#)

[20220919095006069.pdf](#)

[20220919095019765.pdf](#)

[20220919095032332.pdf](#)

[20220919095049497.pdf](#)

[20220919095104820.pdf](#)

[20220919095118572.pdf](#)

[20220919095132403.pdf](#)

[20220919095145478.pdf](#)

[20220919095157797.pdf](#)

[20220919095212281.pdf](#)

[20220919095224840.pdf](#)

[20220919095237851.pdf](#)

[20220919095254498.pdf](#)

[20220919095307212.pdf](#)

[20220919095321097.pdf](#)

[20220919095332485.pdf](#)

[20220919095345993.pdf](#)

Źródło: http://pok-prudnik.pl/strona_110_dni_kultury_i_tradycji_romskie.html

IZOLDA KWIEK

* * *

Chciałam Ci ofiarować
swój mały świat
tymczasem się czuję jak
zamknięty w klatce ptak
choć przejeździłam tyle dróg
choć tyle leśnych ścieżek
zarosło mchem
ja żegnam się z życiem
swobodnie
jakby jutro miał nastąpić
następny dzień
uśmiech się kończy
ścisza się świat
ja znikam
Ty zostałeś sam

SPOJRZENIE

spojrzeć w twe siwe oczy
dotknąć twych białych włosów
poczuć dotyk twej ręki
spokojnie mogę odejść
złap chwilę szczęście
miłość ukłon nam składa
do stóp rzuca nam wiosnę
List miłosny wiosna nam układa
zakwitły kwiaty na mej drodze
zniszczy je zima
która się jeszcze nie skończyła

PUCH

Kiedys powrócę – inaczej
Lepsza albo gorsza będę
Albo wcale nie zdążę wrócić
Zatrzymam się w czasie
Poczekaj
Wyślę Tobie pustą kopertę
myśli biegną – list
pustka
śmiejesz się zwyczajnie
Widzę Twe roześmiane oczy
Lekko jak puch zmrużone
I serce, serce moje na dłoni
Rozpadnięte na tysiące
drobnych cząsteczek
Odmień to Zycie
Wracaj – tęsknię
Noc za mną płacze
Ty czekasz

PRĄD

A kiedy z wiatrem
szłam pod prąd
Zrozumiałam, że ten sen to błąd
Że rzeka i las
to przyjaciel mój i brat
Choć minie wiele lat
Będę miała domek z kart
Z kartą przyjedziesz Ty
z kartami przyjdzie las
Czekałam na Ciebie tyle lat
Król czy dama to mój brat
Walet pik to jest mój swat
Lesie ślub nam dzisiaj daj.

Źródło:

http://www.slaskgtl.pl/files/pdf/pisma/38/Miesiecznik_Slask_2016_10_38.pdf?20240105224206

Inne

Jan Mirga

http://pok-prudnik.pl/upload/pliki/Wiersze_cz_1.pdf

